



GŁOS ROBOTNICZY



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II.

ŁÓDŹ, CZWARTEK 3 STYCZNIA 1946 R

Nr 3 (196)

Podstawy gospodarcze demokratycznej Polski

Referat Ministra Przem. tow. H. Minca w sprawie upaństwowienia kluczowych gałęzi przemysłu

Referat ministra Przemysłu ob. Minca wygłoszony w dniu 2 stycznia 1946 r. na sesji Krajowej Rady Narodowej.

Wysoka Izbo! Rząd Jedności Narodowej wnosi na porządek obrad obecnej sesji Krajowej Rady Narodowej dwie ustawy o kapitalnym znaczeniu. Są to po pierwsze: ustawa o przejściu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej (oklaski), po drugie: ustawa o zakładaniu nowych przedsiębiorstw i popieraniu prywatnej inicjatywy w przemyśle i handlu (oklaski). Komisje przemysłowa i prawniczo-regulacyjna Krajowej Rady Narodowej rozpatrzyły projekt obu tych ustaw, w imieniu tych komisji ustawy te zostaną szczegółowo referowane przez wyznaczonego sprawozdawcę. Pozwala mi to ograniczyć się w moim referacie do wyłożenia tylko głównych motywów przemawiających za przyjęciem tych ustaw przez Krajową Radę Narodową.

Ustawy o historycznym znaczeniu

Powiedziałem już, że ustawy te mają charakter podstawowy, charakter kapitalny. Należałoby powiedzieć więcej. Należałoby powiedzieć z całą odpowiedzialnością i powagą, że są to ustawy o historycznym znaczeniu. Są to ustawy o znaczeniu historycznym, gdyż wraz z pamiętnym dekretem z dn. 6 września 1944 roku o Reformie Rolnej określają one podstawy gospodarcze Polski demokratycznej. Dekret z dnia 6 września zlikwidował przeżytki feudalizmu na wsi polskiej przez usunięcie obszarników i rozparcelowanie ziemi obszarnej między chłopów i robotników rolnych. W ten sposób zostały określone gospodarczo-ustrojowe podstawy rolnictwa. W ten sposób zostało stwierdzone w akcie prawnym o historycznej doniosłości, że wieś polska rozwijać się będzie bez feudalno-obszarnej wyzysku na podstawie indywidualnej chłopskiej gospodarki. Dekret z dnia 6 września 1944 r. określił podstawy gospodarczo-ustrojowe rolnictwa w demokratycznej Polsce.

W owym czasie nie miały być jeszcze określone w sposób jasny i wyraźny podstawy gospodarczo-ustrojowe przemysłu, handlu, komunikacji i finansów w demokratycznej Polsce. Nie miały być, gdyż podstawowe ośrodki przemysłowe i miejskie pozostawały jeszcze pod władzą okupanta. Nie miały być, gdyż nie było jeszcze danych, które by pozwalały nie tylko na podstawie doktrynalnych przekonań, ale także na podstawie praktycznych doświadczeń wyznaczyć najważniejsze, najodpowiedniejsze, najbardziej zgodne z duchem epoki i dążeniami narodu formy gospodarczo-ustrojowe w zakresie przemysłu, handlu, komunikacji, finansów.

Podstawowe gałęzie gospodarki narodowej

Dziś po roku doświadczeń w rządzeniu państwem i gospodarzeniu majątkiem narodowym, przyszedł czas, kiedy formy te mogą być wyznaczone z pełnym poczuciem odpowiedzialności i z pełną rozwagą. Dlatego dziś staje Rząd przed Wysoką Izbą z projektami ustaw w zakresie tych podstawowych kapitalnych spraw.

Wysoka Izbo! Jako podstawowe gałęzie gospodarki narodowej Rząd traktuje większy przemysł, komunikację kolejową i lotniczą, szczególnie ważne urządzenia składowe, magazynowe i przeladunkowe oraz podstawowe przedsiębiorstwa bankowe.

Jak należy rozumieć w naszych warunkach pojęcie większego przemysłu? Analiza składu naszych przedsiębiorstw przemysłowych sprowadza do wniosku, że przemysł nasz jest mało skoncentrowany. Średnia zatrudnienia na jeden zakład wypadła w granicach około 200 robotników, z pominięciem zaś kopalń, hut i wielkich zakładów przemysłu metalowego i włókienniczego w granicach około 130 robotników. Odczytuje się to o tym, że w naszych warunkach pojęcia wielkiego, średniego i drobnego przemysłu układają się inaczej niż w przemysłowych krajach Europy i Ameryki Północnej. To co tam jest przemysłem drobnym, u nas podpada pod kategorię przemysłu średniego. To, co tam jest przemysłem średnim, u nas odpowiada przemysłowi wielkiemu. Tę okoliczność należy mieć na uwadze przy rozpatrywaniu i dyskusowaniu zaproponowanej w projekcie ustawy

granicy przy której w zasadzie Państwo przejmuje na własność przedsiębiorstwa przemysłowe. Jak wiadomo, granica ta określona jest na zdolność zatrudnienia przy produkcji 50 pracowników na 1 zmianę.

W świetle tego co powiedziane było wyżej stwierdzić należy, że w naszych obecnych polskich warunkach przemysł znajdujący się powyżej tej granicy nie

może być określony inaczej, niż jako przemysł większy. Przy zastosowaniu tej granicy według szacunkowych statystycznych danych, jeżeli za 100% przyjąć całość osób zatrudnionych w przemyśle rzemieślniczym, to na rzemieślniczy przemysł prywatny wypadnie 60% zatrudnionych, na przemysł upaństwowiony 40% zatrudnionych. Liczby te dowodnie świadczą, że przedłożone Wysokiej Izbie projekty ustaw ograniczają udział czynnika państwowego i jedynie do przemysłu większego.

Postawmy sobie teraz pytanie, jak będzie wyglądał stosunek między liczbą zatrudnionych w całości sektora upaństwowionego (a więc w większym przemyśle komunikacji kolejowej itd.), a całością osób zatrudnionych kraju. Odpowiedź na to pytanie przedstawiać się będzie w sposób następujący, jeżeli przyjąć za 100% całość osób zatrudnionych w zawodach nie rolniczych to liczba osób zatrudnionych w sektorze gospodarki upaństwowionej wyniesie 25%. Jeżeli zaś przyjąć za 100% całość osób zatrudnionych łącznie w rolnictwie i w zawodach rolniczych, to liczba osób zatrudnionych w sektorze upaństwowionych wyniesie 10%. Trzeba dobrze uświadomić sobie te liczby, aby zdać sobie sprawę z charakteru modelu gospodarczego, który budujemy.

Dziś czwarta część ludzi chodzi o całość zawodów w kraju, czwarta część jeżeli chodzi o całość zawodów pozarolniczych, 40% jeżeli chodzi o całość przemysłu i rzemiosła. O to proponujemy za sięg sektoru gospodarki upaństwowionej.

Szeroki zakres inicjatywy prywatnej

Co wynika z tym z tych liczb? Wynika z nich po pierwsze, że zgodnie z tytułem ustawy rząd proponuje przejście na własność państwa tylko podstawowych, najbardziej podstawowych, kluczowych gałęzi gospodarki narodowej. Wynika z nich po drugie, że zakres działania inicjatywy prywatnej pozostaje bardzo wielki nie tylko w rolnictwie, ale i poza rolnictwem, w rzemieślniczym, w przemyśle, w handlu i w innych zawodach pozarolniczych.

Wynika z tych liczb, że naszymi podstawami gospodarczymi, są nie tylko indywidualne gospodarstwa na wsi i nie tylko sektor upaństwowiony w przemyśle czy w komunikacji, ale także i to w dużym stopniu indywidualna przedsiębiorczość w zawodach pozarolniczych. Wynika z tych liczb, że jeżeli chcemy pełnego i szybkiego rozwoju naszego kraju, to dbać musimy nie tylko o indywidualne gospodarstwa rolnicze i nie tylko o większe przedsiębiorstwa znajdujące się w sektorze upaństwowionym, ale także o inicjatywę prywatną w przemyśle i handlu. Oto dlaczego, jednocześnie z ustawą o przejściu na własność państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej, rząd występuje przed Krajową Radą Narodową z wnioskiem o zaakceptowanie ustawy i popieranie inicjatywy prywatnej w przemyśle i handlu.

Wysoka Izbo! Jakie są motywy, które skłaniają rząd do wystąpienia z inicjatywą przejścia przez państwo podstawowych gałęzi gospodarki narodowej?

Plan odbudowy Państwa

Motyw pierwszy: kraj nasz jest zniszczony. Kraj nasz musi odbudować się jak najszybciej. Szybka odbudowa kraju nie może odbyć się inaczej, niż na podstawie ogólnopaństwowego planu gospodarczego. Można stworzyć i wykonywać realny plan tylko wtedy, gdy ma się w dyspozycji podstawy realizacji tego planu. Można prowadzić organizm państwowy w określonym kierunku, gdy ma się w ręku ster tego organizmu.

A ster — to podstawowe gałęzie gospodarki narodowej, to produkcja węgla, żelaza, stali, energii elektrycznej, nawozów sztucznych, wielka pro-

dukcja włókiennicza, produkcja maszyn rolniczych, produkcja obrabiarek, urządzeń produkcyjnych itd.; to sieć komunikacyjna i telekomunikacyjna, to wreszcie system bankowy. Bez trzymania w ręku sterów nie ma planu. Bez planu nie ma odbudowy. Oto dlaczego państwo przejmuje na własność podstawowe gałęzie gospodarki narodowej.

Motyw drugi: kraj nasz jest zniszczony. Kraj nasz musi odbudować się szybko. Szybka odbudowa kraju będzie niemożliwa, jeżeli będzie się ona odbywać w atmosferze anarchii gospodarczej, w cha-



MIN. TOW. H. MINC

osie ekonomicznym, w kryzysach i bezrobociu. Doświadczenie wykazało, że wielki kapitalizm, że ustrój trustów i karteli, że ustrój magnatów przemysłowych i potentatów bankowych, tak, jak chimura deszcz niesie za sobą chaos gospodarczy, kryzys i bezrobocie. Tak było zawsze i wszędzie. Tak było w Polsce po tamtej wojnie i w całym okresie trwania niepodległości. Tak jest w wielu krajach europejskich obecnie. Nie chcemy tego, chcemy szybkiej odbudowy. Nie ma szybkiej odbudowy przy władzy trustów i karteli. Oto dlaczego państwo przejmuje na własność podstawowe gałęzie gospodarki narodowej (oklaski).

Motyw trzeci: Kraj nasz zniszczony. Kraj nasz musi odbudować się jak najszybciej. Kraj nasz musi się odbudować i rozbudować. Czekają nas olbrzymie wysiłki inwestycyjne.

Musimy skrzętnie zbierać każdy grosz aby podolać temu wysiłkowi. Wiemy z doświadczenia, jakie olbrzymie kolosalne sumy pochłania nieprodukcyjna konsumpcja wielkich kapitalistów i bankierów. Wiemy, wiele kosztowały te wszystkie dwory prawie królewskie, te zamki i pałace, te podróże i polowania. Wiemy i nie chcemy tego. Chcemy szybkiej odbudowy. Nie ma szybkiej odbudowy przy olbrzymiej nieprodukcyjnej konsumpcji wielkich kapitalistów i bankierów. Nie ma szybkiej odbudowy przy wielko-kapitalistycznym marnotrawstwie i rozrzutności. Oto dlaczego państwo przejmuje na własność podstawowe gałęzie gospodarki narodowej.

Motyw czwarty: kraj nasz jest zniszczony. Kraj nasz musi odbudować się szybko. Po to żeby kraj odbudował się szybko, trzeba aby wszystkie siły produkcyjne i finansowe były zwrócone w kierunku odbudowy. Trzeba aby wszystkie siły były naprężone w kierunku, który daje największy i najszybszy efekt, w kierunku, który zaspakaja najpilniejsze i najważniejsze potrzeby ludzi pracy, potrzeby chłopów, robotnika i inteligenta pracującego.

Wiemy z doświadczenia, że tak nie jest w ustroju wielkokapitalistycznym. Wiemy, z doświadczenia, że ustrój ten rządzi wszechwładnie prawem zysku, że odłogiem leżą dziedziny niezyskowe i nierentowne, choćby potrzeby były najbardziej pilne i najbardziej palące. Czyż mo-

(Dalszy ciąg na str. 2-iej)

Potrzeby narodu — naczelnym prawem

Dalszy ciąg przemówienia Min. Przem. tow. H. Minca

(Dokończenie ze str. 1-ej)

że być bardziej klasyczny przykład, jak przykład elektryfikacji wsi, elektryfikacji nierentownej i niezyskowej z kapitalistycznego punktu widzenia. Nie chcemy dominacji prawa zysku wielkokapitalistycznego nad prawem potrzeb narodu. Oto dlaczego państwo przejmuje na własność podstawowe gałęzie gospodarki narodowej.

Zdobycze wiedzy i techniki dla wsi polskiej

Motyw piąty: kraj nasz jest zniszczony, zniszczona jest podstawa żywej siły narodu — wieś. Kraj nasz musi odbudować się szybko i szybko musi odbudować się wieś. I nie tylko odbudować, ale nadrobić dziesiątki lat opóźnienia w stosunku do produjących krajów Europy.

Wyjąc z nędzy, zacofania i ciemnoty, które były jej udziałem przed rokiem 1939. Wiemy, że powstawała polska wieś w nędzy i ciemnocie, bo gnębił ją ucisk obszarnczy i wyzysk karteli, trustów i banków. Nie chcemy więcej tego. Chcemy aby przejęte przez państwo na własność podstawowe gałęzie gospodarki narodowej pracowały dla dobra całego narodu, pracowały dla dobra wsi polskiej. Chcemy aby przysły na wieś wszystkie zdobycze nowoczesnej wiedzy i techniki. Chcemy wsi zelektryfikowanej, zaopatrzonej w transport motorowy, zasobnej w maszyny rolnicze i traktory.

Byliśmy kolonią obcych kapitałów

Nie dali tego i nie mogli dać tego wielcy kapitaliści. Może to dać i da to po pokonaniu zniszczeń wojennych przemysł unarodowiony. Oto dlaczego państwo przejmuje na własność podstawowe gałęzie gospodarki narodowej (oklaski).

Motyw szósty: nie ma gorętszego i silniejszego dążenia w narodzie polskim, jak dążenie do suwerenności politycznej, bez suwerenności gospodarczej. Nie ma suwerenności państwowej, nie ma suwerenności politycznej przy najbardziej nawet wystawnych pozorach mocarstwowości, jeżeli podstawowe dzwignie gospodarcze kraju znajdują się w obcych rękach. Nie byliśmy krajem suwerennym gospodarczo przed wrześniem 1939 r. Mieliśmy w górnictwie i hutnictwie 52,1% kapitału zagranicznego. W górnictwie naftowym 87,5%, w przemyśle elektrotechnicznym 66,1%, w przemyśle chemicznym 59,9%, w elektrowniach i wodociągach 81,3%, w ubezpieczeniach 59,1%. Nie byliśmy krajem suwerennym gospodarczo, bo podstawowe dzwignie gospodarcze znajdowały się w rękach obcych. Nie byliśmy suwerenni gospodarczo i w konsekwencji nie bacząc na wszystkie wystawne pozory mocarstwowości, nie byliśmy krajem suwerennym politycznie. Nie chcemy tego więcej. Wiemy, że kraj, którego podstawowe dzwignie gospodarcze znajdują się w obcych rękach, w rezultacie żelaznej logiki faktów ekonomicznych staje się kolonią lub półkolonią kapitału zagranicznego.

Nie chcemy tego. My chcemy w czynach i faktach, a nie w bombastycznych frazesach być krajem wolnym i niezależnym! Oto dlaczego państwo przejmuje na własność podstawowe gałęzie gospodarki narodowej (długotrwałe oklaski).

Motyw siódmy: gorącym nieprzpartym dążeniem polskiego narodu jest dążenie do demokracji. Nie ma demokracji politycznej bez demokracji gospodarczej. Nie pomoże najbardziej pozornie demokratyczny system wyborczy. Nie pomoże najbardziej pozornie reprezentacyjny system parlamentarny, nie pomoże w ugruntowaniu demokracji politycznej, o ile nie będzie ta polityczna demokracja ugruntowana, podmurowana przez demokrację gospodarczą.

Wiemy z doświadczenia historycznego, jak poprzez wszystkie konstytucyjne przepisy i parlamentarne reprezentacje potrafią potentaci trustów i karteli dyktować swą wolę narodom. Wiemy, że przekreślone byłyby demokratyczne dążenia na-

rodu polskiego, gdybyśmy dali odrozić się trustom i kartelom. Wiemy, że w ostatecznym rezultacie oznaczałoby to panowanie reakcji wewnątrz kraju i nieuniknione awantury wojenne na zewnątrz. Nie chcemy tego. Złamałiśmy gospodarstwo i politycznie obszarncików i chcemy teraz uroczystym aktem prawnym ostatecznie i nieodwołalnie przypieczętować gospodarstwo i politycznie złamanie wielkiego kapitału i finansjery. (oklaski). Oto dlaczego państwo przejmuje na własność podstawowe gałęzie gospodarki narodowej.

Motyw ósmy: gorącym i nieprzpartym dążeniem polskich mas robotniczych jest uwolnienie się od wyzysku, jest uzyskanie godnych człowieka warunków płacy i pracy. Wiemy, że nie ma uwolnienia

się od wyzysku przy panowaniu wielkiego kapitału. Wiemy, że w obecnych warunkach, warunkach ciężkich zniszczeń wojennych, panowanie wielkiego kapitału oznaczałoby dla robotnika wciąż pogłębiającą się nędzę. Nie chcemy tego. Chcemy, aby w miarę odbudowy kraju, w miarę wzrostu wydajności pracy, rósł dobrobyt robotniczy. Chcemy systematycznego i stałego rozwoju ubezpieczeń społecznych i opieki społecznej. Już dziś w wielu pałacach fabrykanckich mieszczą się żłobki i świetlice. Nie chcemy, aby je wyrzucono na bruk. Chcemy uwolnienia od wyzysku kapitalistycznego najbardziej masowych skupisk proletariatu. Oto dlaczego państwo przejmuje na własność podstawowe gałęzie gospodarki narodowej. (oklaski).

Niespożyte siły narodu polskiego

Motyw dziewiąty: wiemy jak wielkie siły twórcze tkwią w masach ludowych. Wiemy, że te siły twórcze nie mogły ujawnić się przy rządach wielkiego kapitału, który dążył do przekształcenia ludzi pracy w zmechanizowanych robotów.

Rok pracy bez karteli i wielkich kapitalistów wykazał, jak wiele zdziałać może świadomość robotnicza, świadomość, ujawniająca się z olbrzymią siłą w pracy w warsztacie, który stanowi ogólnonarodową własność. Już dziś tysiące robotników objęło stanowiska kierownicze w przemyśle i proces ten będzie wzmagał się dalej. Nie chcemy robotników przekształconych w zmechanizowanych robotów. Chcemy robotników świadomych tego, że pracują dla narodu, że pracują dla siebie, a nie dla kapitalisty, chcemy robotników, traktujących pracę jako sprawę honoru, godności i czci, robotników, mających poczucie pewności, że otwarta jest dla nich droga awansu społecznego.

Oto dlaczego państwo przejmuje na własność podstawowe gałęzie gospodarki narodowej (oklaski).

Motyw 10-ty: przemysł polski i inne gałęzie gospodarki narodowej pracują już rok prawie cały bez wielkich kapitalistów.

Co wykazał ten rok? Wykazał on, że osiągnęliśmy wyniki lepsze, niż inne kraje, wykazał on, że rozwijamy się szybciej i pod względem produkcji i pod względem wydajności pracy niż byśmy się mogli rozwijać przy wielkich kapitalistach. Wykazał on wyższość gospodarki unarodowionej nad gospodar-

Nie chcemy kapitalistycznego wyzysku

Występujemy przed Izłą z wnioskiem o przejęcie przez państwo podstawowych gałęzi gospodarki po to by nie służyły one interesom garski magnatów wielkokapitalistycznych, po to by służyły one interesom całego narodu, budujące dobrobyt jego przyszłości i jego wielkości (długotrwałe oklaski).

Wysoka Izbo! W rękach państwa znajdują się podstawowe gałęzie narodowej gospodarki. W rękach państwa znajduje się olbrzymi majątek i olbrzymi dorobek. Czy ten majątek nie zostanie marnowany? Czy ten majątek zostanie celowo i rozumnie wykorzystany, czy też przeciwnie będzie stanowił kulę u nogi w ekonomice narodowej. Oto pytania które muszą i które powinny się nasuwać przy uchwalaniu tych doniosłych ustaw. Oto pytania, które muszą się nasuwać tym bardziej wobec świeżych jeszcze w pamięci i niesławnych doświadczeń gospodarki etatystycznej w Polsce przedwrześniowej.

Porównuje się często naszą obecną upaństwowioną gospodarkę, z etatystycznymi przedsiębiorstwami Polski przedwrześniowej. Chcę tu wyraźnie i jasno stwierdzić, że takie porównywanie jest w samych swoich podstawach błędne i z konieczności musi prowadzić do błędnych wniosków. Przedsiębiorstwa etatystyczne w Polsce przedwrześniowej były przedsiębiorstwami państwa rządzonego

kapitałem wielkokapitalistycznym. Wykazał on, że robotnicy, technicy, inżynierowie z powodzeniem obchodzą się bez wielkich kapitałów. Jesteśmy ludźmi, którzy uczą się na doświadczeniach i z doświadczenia wyciągają wnioski. Oto dlaczego państwo przejmuje na własność podstawowe gałęzie gospodarki narodowej (oklaski).

Występujemy przed Wysoką Izłą z wnioskiem o przyjęcie przez państwo na własność podstawowych gałęzi gospodarki narodowej, gdyż dążymy do szybkiej, planowej odbudowy kraju, gdyż chcemy uniknąć chaosu gospodarczego, kryzysów, bezrobocia, gdyż nie chcemy wielkokapitalistycznego marnotrawstwa i rozrzutności, gdyż chcemy, aby gospodarkę rządziły potrzeby narodu, potrzeby chłopów, robotników i inteligencji pracującej, a nie prawa wielkokapitalistycznego wyzysku, gdyż chcemy rozwoju wsi i przełamania jej zacofania, gdyż chcemy pełnej, politycznej i gospodarczej suwerenności kraju a nie zamieniania go w kolonię lub półkolonię kapitału zagranicznego. (Oklaski), gdyż chcemy usunięcia wyzysku kapitalistycznego w podstawowych skupiskach proletariatu i wzrostu dobrobytu materialnego klasy robotniczej. Gdyż chcemy aby robotnik był wolnym człowiekiem pracy a nie zmechanizowanym robotem, gdyż wreszcie wyciągając wnioski z doświadczenia wiemy, o ile wyższa i skuteczniejsza jest forma gospodarki unarodowionej nad formą gospodarki wielkokapitalistycznej.

przez obszarncików i wielkich kapitałów i dlatego kierunek ich działalności musiał być zgodny z ogólnym charakterem państwa, którego były własnością.

Stąd i dlatego, przedsiębiorstwa te pracowały nie dla narodu a dla państwa obszarncików i wielkich kapitalistów. Stąd i dlatego działalność tych przedsiębiorstw nie dawała żadnych realnych wyników w dziedzinie poprawy bytu szerokich mas ludowych. Nasze przedsiębiorstwa państwowe są przedsiębiorstwami państwa demokratycznego, państwa rządzonego przez masy ludowe. Stąd i dlatego nasze przedsiębiorstwa państwowe służyć i w coraz większym stopniu służyć będą interesom narodu.

Przedsiębiorstwa etatystyczne w Polsce przedwrześniowej zakładane były głównie w tych dziedzinach, których nie chciał objąć kapitalista prywatny. Zakładane były i tworzone jako państwowe wyspy w morzu prywatnej własności kapitalistycznej. W tych warunkach przedsiębiorstwa etatystyczne musiały być kompleksami, oderwanymi od całości ekonomiki, nieposiadającymi zaplecza gospodarczego. Stąd i dlatego ich ogólna w zasadzie nierentowność. Stąd i dlatego ich brak dochodowości. Stąd i dlatego konieczność złożenia wielkich sum na łatanie ich deficytu. Nasze przedsiębiorstwa upaństwowione wchodzą w zakres planowej państwowej gospodarki, nie ja-

ko oddzielne oderwane kompleksy, pozabawione zaplecza gospodarczego. Nasze przedsiębiorstwa państwowe stanowią wielkie i zwarte całości gospodarcze, całości, których każda część posiada zaplecze gospodarcze w postaci innych kompleksów i sektoru upaństwowionego, całości w którym wzajemnie kompensują się gałęzie, wymagające wielkich inwestycji i przez to czasowo nierentowne w zestawieniu z gałęziami, które już dziś osiągnęły wielkie dochody. Stąd i dlatego nasze przedsiębiorstwa państwowe mają wszędzie widok na to, by po częściowym chociażby wyrównaniu zniszczeń wojennych stanowić poważne źródło dochodu dla państwa.

Przedsiębiorstwa etatystyczne Polski przedwrześniowej rządzone były przez zaskorupiałą, skostniałą, oderwaną od życia biurokrację urzędniczą. Stąd i dlatego kierownictwo tych zakładów często przypominało raczej mandarynów chińskich niż prężnych i energicznych działaczy przemysłowych.

Dochód — dla wszystkich warstw narodu

Nasze przedsiębiorstwa upaństwowione rządzone są przez ludzi przemysłu, starych inżynierów i techników i nowych ludzi z dołu, wydzwigniętych z mas robotniczych na stanowiska kierownicze. Stąd i dlatego nie ma ducha chińskich mandarynów w naszym sektorze upaństwowionym a tętnić w nim będzie coraz bardziej młody i zdrowy duch dobrej pojętej przedsiębiorczości. Chcemy organizacji sektora upaństwowionego, wziąć z kapitalizmu to co w nim było dobrego. Chcemy wziąć giętką i skuteczną formę przedsiębiorstwa skomercjalizowanego, dążącego do rentowności, do dochodu. Chcemy, aby ta rentowność, ten dochód służyły szerokim warstwom narodu, a nie garście wielkich kapitalistów, chcemy w starą formę wlać nową treść, treść gospodarki demokratycznej. Chcemy u steru postawić nowych ludzi, ludzi z masy. Robimy to już i robić będziemy dalej w coraz większym rozmiarze.

Wiemy że pozostaje nam jeszcze wiele do zrobienia. Wiemy że mamy wiele, bardzo wiele rażących braków. Wiemy że należy zmoczyć udział robotników w odpowiedzialności za losy ich zakładu pracy. Wiemy że trzeba i należy dążyć do jak najprędszego wykucia nowych kadr przemysłowych. Wiemy że trzeba i należy stworzyć sieć organów kontrolnych w których byłoby reprezentowane nie tylko siły robotnicze danych gałęzi przemysłu, ale także przedstawiciele konsumentów. Wiemy że wiele, bardzo wiele trzeba jeszcze zrobić, by wypłenić chwasty pookupacyjne, nawyki spekulacyjne, nadużycia i korupcje. Ale wiemy również, że naród polski i klasa robotnicza ma dość siły, by tym wszystkim zadanom podołać.

Jeżeli nas pytają, gdzie gwarancja, że olbrzymi dorobek, oddany w ręce państwa, nie zostanie zmarnowany?

Odpowiadamy na to: Gwarancje leżą w demokratycznym charakterze naszego państwa, w demokratycznym charakterze naszej gospodarki, w inicjatywie, w energii twórczej, w ofiarności, w zdolności i w talentach polskich mas ludowych (długotrwałe oklaski). Dlatego demokratyczne państwo polskie, masy ludowe, a zwłaszcza klasa robotnicza, potrafią, jak to wykazało doświadczenie, nie tylko zachować majątek sektora upaństwowionego, ale i pomnożyć go i rozszerzyć dla dobra całego narodu.

Wysoka Izbo! W myśl złożonych projektów ustaw podstawowe gałęzie gospodarki narodowej przechodzą na własność państwa w dwojaki sposób.

Przedsiębiorstwa poniemieckie przechodzą na własność państwa bez odszkodowania. Przedsiębiorstwa, będące własnością obywateli polskich i obywateli państw zaprzyjaźnionych przechodzą na własność państwa za odszkodowaniem.

(Dalszy ciąg na str. 3-ej)

Droga przemian dziejowych

Dokończenie orędzia Prezydenta Bieruta

Nie zapomniemy nigdy, że ta przyjaźń i wszechstronna pomoc sąsiadka okazana została nam bez jakichkolwiek zobowiązań i warunków w okresie dla Polski najtrudniejszym, że pozwoliła ona nam od razu dźwignąć się na nogi z koszmaru niewoli hitlerowskiej i uniknąć ciężkiego i długotrwałego kryzysu, który mógłby na długi okres sparaliżować nasze nadsławione siły.

Właśnie w tym stosunku przyjaznym do słabszego sąsiada, tej gotowości pomocy w najcięższej dla niego chwili, widzimy wzór współpracy międzynarodowej i sąsiedzkiej, stanowiącej jasną i zasadniczą przeciwność do tendencji imperialistycznych faszyzmu.

Wierzymy, że postępowe i demokratyczne narody świata pójdą po tej drodze i w tym duchu składamy im dzisiejsze życzenia noworoczne. Naród Polski pragnie najgoręcej iść właśnie po tej drodze, pragnie umacniać przyjaźń, zawartą z wielkim swym sąsiadem — Związkiem Socjalistycznych Republik Rad i do prowadzić jak najrychlej do zadziernienia bliskiej współpracy i przyjaźni z wielkimi państwami zachodu — Anglią, Stanami Zjednoczonymi i Francją oraz ze wszystkimi innymi demokratycznymi krajami Europy.

Wierzymy, że jest to jedyna słuszną metodą utrwalenia pokoju świata i twórczej współpracy narodów nad odbudową kultury i dobrobytu.

Obywatele! Radość, jaką nam daje dziś poczucie pokoju międzynarodowego byłaby dziesięciokrotnie pełniejsza, gdybyśmy mogli mieć przeświadczenie, że praca nasza nad odbudową Polski nad znaczeniem jej siły i wielkości nad utrwaleniem jej niepodległości i znaczenia wśród innych narodów — będzie odbywała się w warunkach pokoju wewnętrznego, t. zn. w warunkach jak największej zwartości i maksymalnego zjednoczenia siły narodu dla wykonania zadań, jakie przed nami postawiła historia.

Czy w ogóle można mówić o pokoju wewnętrznym w tym — raczej burzliwym niż spokojnym — okresie, jaki przeżywamy?

O jakimś rodzaju pokoju wewnętrznym może być mowa wówczas, gdy w życiu narodu dokonuje się przełom najgłębszy spośród wszystkich, jakie dotychczas odbywały się w naszych dziejach?

Sześć znamion polskiego przełomu

Pomyślmy tylko o sześciu najważniejszych przeobrażeniach, które znanymi nam przełomami:

1) wojna wyrwała doszczętnie cały poprzedni układ naszych stosunków społecznych, t. zn. stosunków wytwórczych,
2) najcięższa niemiecka zdrudzała całkowicie dawny sanacyjny, sformułowany wg wzorów faszystowskich aparat państwowo-państwowy, zastępując go jeszcze dzikszym i potworniejszym aparatem okupacyjnego militarno-politycznego terroru; na gruzach tego aparatu zbudowane zostały zrebry nowej demokratycznej państwowości polskiej,

3) naród polski, w wyniku wojny i zmian terytorialnych przekształca się z państwa wielonarodowego w państwo jednonarodowe.

4) Krajowa Rada Narodowa, której rocznicę powstania święcimy dzisiaj po raz drugi, odrzuciła precz sanacyjną Konstytucję „elitarną” z roku 1935 i uczyniła radykalny zwrot do konstytucji demokratycznej.

5) reforma rolna, dokonana natychmiast po odzyskaniu naszej, trzeciej niepodległości, oczyściła nasze stosunki polityczne i gospodarcze z resztek szlacheckich — warstwy wybitnie pasywniczej.

6) przedłożona do decyzji Krajowej Rady Narodowej ustawa o unarodowieniu wielkiego przemysłu, transportu, bankowości, elektrowni itp. oddaje w ręce Państwa, samorządu i spółdzielczości poważną dziedzinę gospodarki narodowej.

Wylizyłem tu tylko główne elementy zasadniczych zmian, jakie dokonały się w porównaniu z poprzednim układem naszych stosunków przedwojennych.

Wyrażając się obrazowo i porównawczo moglibyśmy powiedzieć, że dokonało się u nas 6 wielkich przełomów, czy rewolucji, z których każda sięgnęła głębiej w nasze stosunki polityczne i gospodarcze, niż wszystkie rewolucje francuskie razem wzięte za okres 160 lat, poczynając od roku 1779.

Zastanówmy się pokrótce nad pierwszym z wylizanych przeobrażeń — nad zmianami, które wprowadziła wojna w naszych stosunkach wytwórczych. Nasz wielki i częściowo średni przemysł był przemysłem wysoko skartelizowanym organizacyjną jego formą był — z reguły (niemal) — spółki akcyjne o przewadze kapitału i wpływów obcych. Nad wszystkimi niemal spółkami akcyjnymi panowały banki, których z kolei czynnikiem decydującym był kapitał zagraniczny. Okupant niemiecki zagarnął to wszystko w swoje łapy, wyszczepił akcjonariuszy zarówno rodzimych, jak obcych, narzucił całemu aparatowi gospodarczemu własne formy organizacyjne.

Przeobrażenia gospodarcze i polityczne

Przystosowując zrabowany przemysł polski dla celów wojennych, okupant niemiecki w większości wypadków zreorganizował go w

ciągu 6 lat, wyracając czestokroć pierwotną strukturę do niepoznania. Po przedsięwzięciu okupanta z kraju ołbrzymia większość zakładów przemysłowych, nawet drobniejszych musiała zostać zaliczona do kategorii mienia porzuconego i opuszczonego, przejść pod nadzór państwowy i być uruchamianym nakładem sił i kosztów Państwa, samorządu, spółdzielczości i często nowych zupełnie przedsiębiorców prywatnych. Po uruchomieniu zakładów przemysłowych nakładem środków społecznych — Państwo postawione zostało wobec konieczności uregulowania formy prawnej i tytułu własności. Jedynym wyjściem jeśli chodzi o zakłady większe — jest ich unarodowienie.

Unarodowienie przez Krajową Radę Narodową wielkiego i średniego kluczowego przemysłu, niezbędnego dla kontynuowania gospodarki ogólnonarodowej — jest w tym wypadku aktem prawnym, sankcjonującym akty i procesy już dokonane, istniejące realnie. Jest to przystosowanie prawa do konkretnej rzeczywistości. Nie pomniejsza to oczywiście całej głębi rewolucji, jaką dokonał się w tej dziedzinie w porównaniu ze stosunkami przedwojennymi. Przesłał u nas istnieć wielki kapitał, finansjera bankowa, potencjał Lewiatana, różnorodna rzesza pasożytów i magnatów-darmozjadów, stanowiących polip, wysysający siły żywotne narodu i utrzymujący w nędzy jego twórcze siły ludowe, zarówno w mieście jak na wsi.

Na polu walki o wytwórczość, o gospodarstwo ogólnonarodowe pozostał inżynier specjalista organizacyjny i techniczny, robotnik, rzemieślnik, przedsiębiorca drobny i średni, ale kierujący bezpośrednio swym warsztatem wytwórczym oraz chłop-rolnik. Podobny układ społeczny zaistniał w dziedzinie wymiany i transportu.

Niemniej głęboki przełom dokonał się u nas w stosunkach politycznych w porównaniu z przedwojenną dyktaturą sanacyjną. Z tego wszyscy zdają sobie dzisiaj sprawę. Ale nie wszyscy ludzie rozumieją u nas to, że układ polityczny musi odpowiadać zmianom, które dokonywały się w strukturze gospodarczej kraju. W przeciwnym razie gospodarka ogólnonarodowa będzie hamowana, będzie jak spletany koł, który oczywiście, nie będzie zdolny stanąć do wyścigu.

Gdyby, jak o to walczyliśmy do niedawna u nas niektóre grupy polityczne, została w kraju orestaurowana władza emigrantów londyńskich — znaleźlibyśmy się niewątpliwie w obliczu wojny domowej już na skutek tego — pomijając wszystkie inne względy — że rząd ten próbowałby niezłownie przywrócić stare stosunki wytwórcze. W rządzie tym bowiem zasiadają, bądź też go wspierają, wszyscy dawni potentaci Lewiatana, wicel przedwojenni akcjonariusze bankowi, przemysłowi, handlowi, kierownicy trustów i kartelów, obszarnicy i cała falanga przedwojennych rodzinnych i obcych pijawek i spekulantów, którzy pierwszy swe kroki zaczęli od rozgrabiania majątku ogólnonarodowego, wydartego z łap okupanta, ażeby w ten sposób wyrównać sobie straty, poniesione w czasie wojny. Oczywiście, lud pracujący, który przeżył już gehenne cierpienie wskutek grabieży okupanta, nigdy nie dopuścił do nowej fali grabieży ze strony bandy rodzimych pasożytów. Widzieliśmy jak reagowali nasi robotnicy w kilku wypadkach reperywacji zakładów przemysłowych. Łatwo sobie wyobrazić, jakie wstrząsy i walki rozpętałyby się w całym kraju z chwilą powrotu emigrantów na czele z „rządem londyńskim” — jeśliby takie przypuszczenie nie leżało tylko na szczęście w sferze noworocznych urojeń i powszechnych marzeń reakcji.

Przejęcie władzy politycznej w Polsce przez demokrację z chwilą przedsięwzięcia okupanta hitlerowskiego było naturalną i nieuniknioną konsekwencją przełomu, którego wyrazem jest demokratyzacja i unarodowienie stosunków wytwórczych w naszej gospodarce ogólnonarodowej. Tylko władza polityczna, oparta na czynnym i szerokim współdziałaniu twórczych warstw ludu pracującego w zarządzie i kontroli nad gospodarką, której najważniejsze działy, znajdują się w ręku publicznym, a nie prywatnym — odpowiada konkretnemu charakterowi stosunków ekonomicznych.

W przedsiębiorstwie publicznym nie można zabezpieczyć właściwej kontroli bez współpracy rady zakładowej, bez nadzoru, sprawowanego przez Radę Narodową — słowem, bez właściwych ogniw demokratycznej władzy

Utrwalić niepodległość — zabezpieczyć masom ludowym dobrobyt

Dzisiaj w drugą rocznicę powstania Krajowej Rady Narodowej słuszną jest rzeczą abyśmy postawili sobie pytanie: jaka jest przyczyna tego bezsprzecznego przecięcia, wspomnianego i całkowitego zwycięstwa programu Krajowej Rady Narodowej? Nie ma wszak w tym zwycięstwie żadnego cudu, nie spowodował go żaden „wał”, żadna przemoc, żadna krwawa rewolucja, torująca sobie drogę poprzez tysiące trupów i walk barykadowych.

Krajowa Rada Narodowa zwyciężyła dlatego, że nie interesy tej lub innej warstwy postawiła na czele swych dążeń, lecz interesy i potrzeby ogólnonarodowe.

Platforma programowa Krajowej Rady Narodowej wzięła za podstawę swego działania zjednoczenie całego narodu, a więc wszystkich warstw ludowych wsi i miasta dla skuteczniej-

państwowej. Taką właśnie demokratyczną strukturę władzy powołała do życia Krajowa Rada Narodowa. Dlatego też pomiędzy obecnym naszym układem gospodarczym i układem politycznym nie ma sprzeczności. Od tej strony mamy warunki dla pokoju wewnętrznego zabezpieczone na czas długi.

Przełom w naszych stosunkach gospodarczych i przełom w naszych stosunkach politycznych dokonały się u nas w wyniku bankructwa starego, sanacyjnego systemu gospodarczego i politycznego, które ujawniła i unarodowiła społeczeństwu katastrofa wrześniowa. Procesy, zachodzące w Polsce pod wpływem wojny i okupacji, wytworzyły taką sytuację, w której walka o wyzwolenie narodowe, o niepodległość — sprężyła się jak najściślej z walką o zmianę ustroju społecznego. Tego związku między narodowym i społecznym charakterem walki nie potrafiły uchwylić i zrozumieć należycie stare partie i starzy przywódcy przedwojenni, ponieważ nie umieli oni dostrzec i zrozumieć istoty procesów, dokonywujących się pod wpływem wojny i okupacji w całokształcie naszego życia społecznego i gospodarczego, politycznego i kulturalnego. Nie umieli też ocenić należycie rozpaczalnej sytuacji w jaką hitlerizm pogrążył sam siebie. Tym się tłumaczy cała szaleńcza i oderwana od rzeczywistości, ślepa, nawskróś reakcyjna i zgubna dla narodu polityka rządów emigracyjnych.

Wstanie w tych warunkach Krajowej Rady Narodowej złożonej z nowych ludzi, nowych partii wolnych od przedwojennej rutyny i balastu starych błędów, opartych o nowe podstawy programowe i taktyczne, o nowe formy walki i działania o gruntowną analizę zmian i przeobrażeń w wewnętrznym życiu narodu w jego położeniu międzynarodowym — było jedynym zbawieniem wyjściem z sytuacji, która się wytworzyła. W świetle dwuletniego doświadczenia jakie już mamy poza sobą, możemy śmiało stwierdzić, że Krajowa Rada Narodowa zdała egzamin ze swej misji historycznej, że stanęła na wysokości swych zadań i w pełni odpowiedziała wymaganiom, przed którymi postawiły ją ołbrzymie przeobrażenia i głęboki przełom dziejowy, jaki naród polski przeżywa.

Nie więc dziwnego, że te ołbrzymie przeobrażenia nie znajdują jeszcze pełnego odzwierciedlenia w świadomości i psychice społeczeństwa. Liczby obywateli i tym mniej w psychice wielu skąd inąd znakomych i zdolnych przywódców i mężów stanu, obdarzonych niepołączoną ambicją przewodzenia narodu.

Ludzie ci nie dostrzegają jeszcze całej wagi przeobrażeń, które już się dokonały i które są nieodwracalne. Nie dostrzegają, ponieważ przywykli psychicznie do wiązania rewolucji z zmianami społecznymi z krwawymi masakrami, z gilotynami, strzelaniną wzajemną i tym podobnymi okropnościami. Wydaje im się, że największa masakra, jaką kiedykolwiek ludzkość przeżyła w wyniku czasowych sukcesów faszyzmu, nie dotyczy wewnętrznego życia społecznego. Skłonni są traktować barbarzyński pochód faszyzmu jako dramat czysto militarny i z chwilą zakończenia wojny, zaczynają nawiązywać znów do stosunków i tradycji przedwojennych, ujawniając kompletny brak zrozumienia nowej rzeczywistości.

Nie jeden przeciętny obywatel, obserwujący powierzchownie nasze życie społeczne, często nie umie sobie wyjaśnić pozornych paradoksów w naszych stosunkach politycznych. Przywykli do ocen dnia wczorajszego, skłonni jest widzieć we snach upiory krwawej rewolucji, przed którą się wzdrga — po stronie naszej lewicy społecznej, to też odruchowo biegnie pod skrzydła partii, które uchodzą za umiarkowane. Nie podejrzewa przy tym zgłębia, że jeżeli skądś rzeczywiście zagrożą niebezpieczeństwo ostrych i krwawych walk wewnętrznych, to właśnie tylko ze strony wujującej prawicy społecznej. Nie jeden przeciętny obywatel nie zdaje sobie jeszcze sprawy, że nasza lewica społeczna jest dziś trzonem konsolidacji narodowej, najbardziej pozytywnie i lojalnie ustosunkowanej do istniejącej rzeczywistości, która kształtuje. Maligność i przewrotność natomiast trzeba szukać na prawicy. Oto jeszcze jeden przykład, jak głęboko zmieniły się u nas stosunki polityczne w porównaniu z przedwojennymi.

szkiej walki o wyzwolenie z przemocy okupanta niemieckiego i dla odrodzenia naszego niepodległego bytu i rozwoju narodowego na zasadach demokracji ludowej. W świetle przeżytego przez nas dwuletniego doświadczenia platforma ta okazała się jedynie słuszną.

Pierwsza część platformy programowej Krajowej Rady Narodowej — wypędzenie okupanta — została wypełniona. Dziś należy w dalszym ciągu zjednoczyć wszystkie siły, aby wypełnić część drugą: zapewnić Narodowi Polskiemu najlepsze warunki szybkiej odbudowy i rozwoju, utrwalić niepodległość i zabezpieczyć jak najszybciej masom ludowym dobrobyt, oświatę, wzrost poziomu kulturalnego, uzmocnić ustrój demokratyczny.

Można to osiągnąć tylko przez zdecydowane odparcie wszelkich zakusów reakcyj-

nych w kierunku przywrócenia starego reżimu sanacyjnego przez wyeliminowanie zbędnych walk i sporów w tonie koalicji stronnictw demokratycznych — przez jak najpełniejsze skupienie wszystkich sił twórczych narodu na dzieło odbudowy.

Wszystkie dzisiejsze problemy społeczne i główny sens sporów politycznych sprowadza się w istocie do tego:

czy stanąwszy na gruncie dokonanych przez wojnę przeobrażeń przyjąć je za podstawę odbudowy naszego życia narodowego? — czy też dopuścić do nowego przewrotu aby dać możliwość reakcji orestauracji starego systemu, stosunków gospodarczych i politycznych przez wpędzenie mas ludowych ze wsi i miasta w dawne jarzmo skartelizowanego obcego, a więc najbardziej bezlitosnego kapitału?

Trzeciego wyjścia w sytuacji obecnej nie ma.

W pierwszym wypadku trzeba unikając walk wewnętrznych w tonie koalicji, realizującej program demokratyczny, wy dobyć ze społeczeństwa maksimum sił i najwyższy potencjał energii, zdolności pracy, doświadczenia w celu nadania najwyższego rozmachu naszej wytwórczości przemysłowej, rolniej, rzemieślniczej, całej naszej ekonomicznej, nauce, oświacie, kulturze. Tylko w ten bowiem sposób można najszybciej zaleczyć rany, zadane narodowi przez wojnę, schwycić właściwe tempo wyścigu międzynarodowego w technice, metodę produkcji, w wymiarze dóbr — nie pozostać w tyle. Pozostawanie w tyle równa się utracie znaczenia wśród innych, utracie szacunku i autorytetu międzynarodowego, a w konsekwencji utracie niepodległości. Pozostawanie w tyle równa się trwałemu poziomowi nędzy i upośledzenia mas ludowych wewnątrz kraju.

Podstawą współpracy, współdziałania i zaufania wzajemnego stronnictw musi być przede wszystkim zasada obrony jednoci ludu pracującego, jednoci robotników, chłopów i inteligencji. Ci, którym się zdaje, że mogą wymyśleć jeszcze nową jakąś trzecią alternatywę, przy której każda z warstw będzie szła swoją oddzielną drogą do własnego celu — biorąc za punkt wyjścia nie potrzeby i interesy ogólnonarodowe, lecz są wyrazićcami mniej lub więcej ciasnych marzeń i utopij tej warstwy społecznej z którą są związane.

Gdy lud pracujący jest jednomyślny w swych dążeniach, zwarty i jednolity w swej walce — trudno jest go ujarzmić. Gdy uda się go podzielić, skłócić, rozbić ideologicznie i organizacyjnie — wówczas oczywiście nie przedstawia on żadnej decydującej siły i musi ulegać komendzie uprzywilejowanych pasożytów.

(Dokończenie na str. 5-cj)

Więści z całego kraju

PSZENICA KANADYJSKA

W krótkim czasie nadejdą nowe transporty UNRRA dla pomorskiego rolnika. Będą to przeważnie nasiona koniczyny, wysokogatunkowych traw, makuchy sproszkowane oraz nawozy sztuczne — fosforyty. Na obszar całej Polski przewidziano 500.000 ton pszenicy kanadyjskiej.

NA ZACHÓD!

Miejska Rada Narodowa w Bydgoszczy powołała do życia komisję osiedleńczą, która zajmie się przygotowaniem wyjazdu około 30.000 bydgoszczan na Zachód.

WALKA Z LICHWĄ

Miejska Rada Narodowa w Bydgoszczy przystąpiła do konsekwentnej realizacji swej uchwały, dotyczącej likwidacji 50% lokali restauracyjnych na terenie miasta. Wydział Aproprowizacji i Handlu opracowuje plan gospodarki lokalami handlowymi w mieście, by na miejsce likwidowanych powstawały tylko pozytywne placówki handlowe.

UWAGA! KTO MA RODZINĘ

W KANADZIE?

Polacy w Kanadzie robią usilne starania w celu skomunikowania się z krewnymi i przyjaciółmi w Polsce. Chcą oni pomóc krewnym w formie paczek i przesyłek pieniężnych. I dlatego Polacy w Kanadzie proszą o listy z Polski. W razie braku adresu należy pisać na niżej podany. Wszystkie listy będą doręczane lub też nazwiska adresatów będą ogłaszane w tygodniku polskim w Toronto. Kierujcie wasze listy na adres: Kronika Tygodniowa 1129 Dundas St. W. Toronto 3, ONT CANADA.

NAJMLÓDSZY POWIAT RZECZYPOSPOLITEJ

Siedziba urzędów i władz administracyjnych i instancji powiatu węglickiego, dopiero przed niespełna trzema miesiącami przejętej przez władze polskie, jest Głębockie, położone o kilka kilometrów na północny-zachód od Szczecina. W Głębockim mieszczą się: powiatowa Komenda Milicji Obywatelskiej, Powiatowy Urząd Ziemi i PUR. Ośrodkiem handlowym powiatu jest miasto Warpo Nowe, gdzie rozwija się handel. Na terenie powiatu węglickiego, przeznaczanego dla osadnictwa wojskowego, osiedlono dotychczas około 30.000 rodzin zdemobilizowanych wojskowych.

UPAŃSTWOWIENIE ZA ODSZKODOWANIEM

Dokończenie referatu Ministra Przem. tow. H. Minca

Powstaje pytanie, jaką część stanowią w stosunku do całej masy, przechodzącej na własność państwa, przedsiębiorstwa poniemieckie, to jest takie, za które nie wypadnie płacić odszkodowania, a jaka część te przedsiębiorstwa, za które projekty ustaw przewidują odszkodowanie?

Należy wziąć pod uwagę, że na przedsiębiorstwa, przechodzące na własność państwa bez odszkodowania, składają się poza całością przedsiębiorstw na ziemiach odzyskanych i byłymi przedsiębiorstwami niemieckimi w starym kraju — spółki akcyjne, kontrolowane przez kapitał niemiecki, przedsiębiorstwa które w czasie wojny dobrowolnie zostały odstąpione Niemcom, przedsiębiorstwa osób zbiegłych do nieprzyjaciela, oraz majątek porzucony i opuszczony, właściciele którego, względnie ich bezpośredni spadkobiercy nie żyją. Jeśli to wszystko zważyć, to okaże się, że co najmniej dwie trzecie wszystkich przedsiębiorstw, przechodzących na własność państwa, w myśl złożonych projektów ustaw przypada państwu bez odszkodowania, a co najwyżej jedna czwarta za odszkodowaniem.

Jeżeli sprawę ująć nie od strony liczby przedsiębiorstw, a od strony ich wartości, to okaże się, że z ogólnej wartości majątku, przechodzącego na rzecz państwa, co najmniej trzy czwarte przechodzi bez odszkodowania, a co najwyżej jedna czwarta za odszkodowaniem.

Powstaje następne pytanie: Czy słuszną jest wypłata odszkodowania tym przedsiębiorstwom obywateli polskich i obywateli państw zaprzyjaźnionych, które na podstawie projektów ustaw przechodzą na własność państwa i czy to odszkodowanie nie będzie haraczem, który zaciąży w sposób bolesny na całym naszym kraju, opóźniając i utrudniając jego odbudowę.

Stojmy na stanowisku wypłaty odszkodowania z następujących dwóch zasadniczych względów. Względ pierwszy, to charakter odbywających się u nas przemian społecznych. Konfiskata przedsiębiorstw bez odszkodowania oznaczałaby wejście na drogę rewolucji socjalistycznej. My na tą drogę nie wchodzimy i dlatego przeprowadzamy przejęcie przedsiębiorstw na rzecz państwa za odszkodowaniem, podobnie jak się to dzieje w Czechosłowacji, Francji czy Anglii i w przeciwieństwie do Rosji Radzieckiej, która zgodnie z rewolucyjno-socjalistycznym charakterem swojego ustroju przeprowadziła zwykłą konfiskatę własności kapitalistycznej.

Nie przeprowadzamy rewolucji

Nie przeprowadzamy rewolucji socjalistycznej i dlatego wypłacamy odszkodowanie.

Przeprowadziliśmy natomiast na wsi polskiej pod postacią reformy rolnej rewolucję agrarną, rewolucję spóźnioną u nas w stosunku do innych narodów zachodnich. Zlikwidowaliśmy w roku 1945 feudalne obszarnictwo, które we Francji zostało zlikwidowane przez Wielką Rewolucję w końcu 18-go wieku. I dlatego podobnie jak to było np. we Francji przeprowadziliśmy wywłaszczenie ziemi obszarnej bez odszkodowania. Kto nie rozumie tych różnic ten nie zna i nie rozumie historii.

Względ drugi to dążność do uczynienia wszystkiego, by doprowadzić jak najszybciej do nawiązania normalnych gospodarczych stosunków z zachodem, przez wypłatę słusznego i usprawiedliwionego odszkodowania zagranicznym kapitalistom, chcemy usunąć wszelkie możliwe preteksty zmierzające do utrudniania naszych więzi gospodarczych z zachodem. Nie znaczy to bynajmniej byśmy godzili się na to, by odszkodowanie, by słuszne odszkodowanie, przeobraziło się w jakiś haracz i daninę hamującą rozwój naszego kraju. Nie poto uwalniamy się od trustów i karteli by popaść od nich w zależność w in. formie. Sądzę że będę wyraził opinię całej Wysokiej Izby i całego narodu, jeśli powiem, że odszkodowanie winno przez nas być wypłacane w takiej wysokości, w takich formach, w takich terminach i w takich warunkach

by nie przeszkadzało ono szybkiej odbudowie i rozbudowie naszej gospodarki (oklaski).

Wysoka Izba, złożone projekty ograniczają pole działalności państwa i inicjatywy prywatnej i wnoszą w tę niedostatecznie rozwiązana kwestię niezbędną jasność. Ustawa o zakładaniu nowych przedsiębiorstw i opieraniu prywatnej inicjatywy w przemyśle i handlu stanowi jakby list żelazny dla kupców i przemysłowców wykonujących zgodnie z obowiązującymi przepisami swój zawód. Ustawa ta stwierdza nienaruszalność prawa własności i nienaruszalności swobodnego rozporządzania tą własnością. Ustawa ta stanowi podwaliny pełnej praworządności w dziedzinie gospodarczej. Chcę tu oświadczyć, że tej praworządności będziemy przestrzegać ściśle i skrupulatnie a winnych jej łamania jeśli

Wielka rola samorządu gospodarczego

W związku z rozgraniczeniem działalności państwa i inicjatywy prywatnej staje przed nami szereg zagadnień, dotyczących wzajemnych stosunków, wzajemnego współdziałania między sektorem upaństwowionym a sektorem inicjatywy prywatnej. Dotychczas przemysł prywatny żył bądź ze starych zapasów, bądź też z innych przypadkowych, żeby nie powiedzieć nielegalnych źródeł. Obecnie te możliwości kończą się i jest rzeczą jasną, że rozwój przemysłu prywatnego będzie niemożliwy

Przygotowania do otwarcia Sesji Organizacji Narodów Zjednoczonych

LONDYN (BBC). W związku ze zbliżającym się terminem pierwszego posiedzenia plenarnego Organizacji Narodów Zjednoczonych w Londynie, radio londyńskie podaje dalsze szczegóły, dotyczące poszczególnych delegacji. Wczoraj z Ankarą wyjechała do Londynu delegacja turecka z ministrem spraw zagranicznych na czele, z Syrii wyrusza delegacja, której kierownikiem jest przewodniczący syryjskiej Izby Deputowanych, na czele duńskiej delegacji stanie minister spraw zagranicznych Daniil.

Wznowienie procesu w Norymberdze po 12 dniowej przerwie

LONDYN (BBC). Z Norymbergi donoszą, iż wczoraj podjęto prace Międzynarodowego Trybunału Wojennego do spraw głównych niemieckich zbrodniarzy wojennych, po feriach świątecznych, które trwały 12 dni.

Zastępca naczelnego oskarżyciela amerykańskiego kontynuował oskarżenie przeciwko organizacji SA i Gestapo.

Na rozprawie nieobecni są oskarżeni:

Konflikt w parlamencie francuskim De Gaulle zagroził dymisją

LONDYN (BBC). Korespondent agencji Reuter donosi z Paryża, iż w francuskim Zgromadzeniu Ustawodawczym miał wczoraj miejsce poważny konflikt, który powstał na skutek wniosku socjalistów o zredukowaniu o 10 procent kredytu na utrzymanie armii. Obecny na posiedzeniu gen. de Gaulle zagroził rezygnacją ze swego stanowiska, o ile wniosek ten byliby przegłosowany. Przywódca partii komunistycznej oświadczył na posiedzeniu, iż partia jego popiera wniosek socjalistów, jednakże nie oznacza to braku zaufania do rządu. Po deklaracji gen. de Gaulle'a posiedzenie Zgromadzenia Ustawodawczego przerwano, aby umożliwić poszczególnym partiom dość do porozumienia. Po przerwie uchwalono wniosek kompromisowy w brzmieniu następującym: „O ile

W kilku wierszach

W brytyjskiej strefie okupacji Niemiec przetrzymuje się w obozach koncentracyjnych 53 tysiące Niemców, pozostających pod zarzutem przynależności do partii hitlerowskiej. W najbliższym czasie ma być przywiezanych do tych obozów jeszcze 2 tysiące Niemców z poza granic brytyjskiej strefy okupacji.

się tacy znajdą karać zgodnie z przepisami obowiązującego prawa.

Ustawa ma na celu popieranie zdrowej inicjatywy prywatnej przez stworzenie dla niej odpowiedniej atmosfery, odpowiedniego klimatu, odpowiednich ram działania i pełnego poczucia bezpieczeństwa. Dlatego dla tej części kapitałów, które obecnie zaangażowały się w działalność spekulacyjną, ustawa ta powinna za brzmieć jak trąbka odwrotu od powojennej spekulacji do normalnej, pokojowej działalności produkcyjnej i handlowej.

Jeśli chodzi o rząd, to dla każdego powinno być jasne, że im wydatniej będzie on popierał zdrową i pożyteczną prywatną inicjatywę w przemyśle i handlu, tym ostrzej i bezwzględniej będzie on zwalczał wszelkie objawy spekulacyjnego rozwyrzenia.

bez korzystania z podstawowych surowców i materiałów pomocniczych, znajdujących się w ręku państwa. Państwo tej pomocy przemysłowi prywatnemu nie udzieli, pod warunkiem włączenia się przemysłu prywatnego do ogólnopaństwowego planu gospodarczego. Wielka rola w tym zakresie przypadnie organom samorządu gospodarczego, które będą musiały ulec poważnym strukturalnym przemianom w związku z powstaniem nowych warunków i w związku z szeregiem nowych bardzo

Na posiedzeniu inauguracyjnym pierwszym mówcą będzie premier Wielkiej Brytanii — Klemens Attlee.

Król Jerzy VI wydał w przeddzień posiedzenia — dnia 9 stycznia — bankiet dla kierowników delegacji. Na bankiecie tym król wygłosił przemówienie powitalne do zebranych.

W Londynie czynione są ostatnie przygotowania na przyjęcie gości zagranicznych, jak również opracowywane są wszelkie środki bezpieczeństwa na okres konferencji.

Borman, który dotąd nie został ujęty i Kaltenbrunner, przebywający w szpitalu po wylewie krwi do mózgu. W czasie 12-dniowej przerwy oskarżeni przygotowywali swoją obronę.

Rządy Polski i Czechosłowacji wysłały do Norymbergi swych oficjalnych obserwatorów, którzy będą obecni na rozprawach Trybunału.

rząd zobowiąże się przedstawić do dnia 15 lutego projekt reorganizacji armii, to do tego czasu nie będzie dyskutowany wniosek o redukcji sum, przeznaczonych na utrzymanie armii”.

Wczoraj odbyło się posiedzenie gabinetu francuskiego, celem omówienia sytuacji, która się wytworzyła po ostatnim konflikcie w Zgromadzeniu Ustawodawczym

Gen. de Gaulle stoi na stanowisku, iż rząd winien sprawować władzę, nie zaś samo Zgromadzenie Ustawodawcze. Natomiast stronnictwa lewicowe, stojąc na stanowisku referendum, twierdzą, iż nieuchwalenie wniosku rządowego nie może pociągnąć za sobą rezygnacji gabinetu.

Z Czung-Kingu donoszą, iż przedstawiciel amerykański w Chinach gen Marshall odbył konferencję z jednym z czołowych przywódców komunistycznych. Tematem konferencji było omówienie projektu kompromisowego, wysuniętego przez chiński rząd Centralny.

ważnych i bardzo istotnych zadań.

Wysoka Izba. Przez złożone projekty ustaw rząd dąży do określenia podstaw gospodarczo-ustrojowych demokratycznej Polski, do sprecyzowania jej modelu gospodarczego. W tym modelu gospodarczym poważne i podstawowe miejsce zajmuje rozwój spółdzielczości. Działalności spółdzielczości nie chcemy ograniczać jedynie do dziedziny rozdziału dóbr, do dziedziny pośrednictwa między producentem, a konsumentem. Uważamy, że w dziedzinie produkcji spółdzielczość winna zająć poważne miejsce. W całym szeregu gałęzi przemysłowych obok największych przedsiębiorstw administrowanych przez państwo, spółdzielcza forma gospodarki winna być przeważająca. (oklaski). Tyczy to przede wszystkim przemysłów spożywczych, a zwłaszcza przemysłów polegających na przeróbce i uszlachetnianiu produktów pracy rolnika. (oklaski). Projekt ustawy o przejściu na własność państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej przewiduje przejęcie przez państwo całego szeregu takich właśnie przedsiębiorstw. Jednocześnie jednak projekt przewiduje możliwość przekazywania tych przedsiębiorstw spółdzielczości. (oklaski).

Spółdzielczość a sprawa produkcji

Dlaczego przedsiębiorstwa tego typu nie są na podstawie złożonych projektów ustaw przekazane bezpośrednio spółdzielczości?

Dzieje się to dlatego, że spółdzielczość jeszcze nie wszędzie i nie całkowicie jest przygotowana do bezpośredniego przejęcia tych przedsiębiorstw pod swój zarząd. Dlatego w stosunku do tego typu przedsiębiorstw, na podstawie złożonych projektów ustaw, państwo występuje raczej jako depozytariusz spółdzielczości. Tyczy to np. młynów. Chcę tu oświadczyć, że z uprawnień danych nam przez projekt ustawy w stosunku do spółdzielczości, chcemy i będziemy korzystać szeroko. W miarę tego, jak spółdzielczość będzie w stanie przejmować te przedsiębiorstwa, będą one jej przekazywane przez państwo. Otworzy to szerokie perspektywy rozwoju przed spółdzielczością zarówno spożywczą, jak i produkcyjną rolniczą. W ten sposób przedłożone projekty ustaw ugruntowują poraz pierwszy prawa spółdzielczości w zakresie produkcji (oklaski).

Trzy historyczne daty

Wysoka Izba! Takie są ogólne zarysy ustaw, z którymi rząd staje dziś przed Krajową Radą Narodową. Nie wątpimy, że dążenia, które czerwoną nicią przechodzą przez te ustawy są dążeniami olbrzymiej, przeważającej większości narodu. Chcielibyśmy, aby dzisiejsze głosowanie stało się symbolicznym potwierdzeniem tego, że cały naród jednoczy się w dążeniu do potęgi i niezależności gospodarczej Polski. Nie wątpimy, że dzień dzisiejszy, stanie się dniem pamiętnym w historii demokracji polskiej. Nie wątpimy, że do tej historii wejdą trzy wielkie daty: 22 lipca 1944 r., dzień Lipcowego Manifestu, w którym wskrzeszone zostało na nowych demokratycznych podstawach Państwo Polskie (oklaski). 6 września 1944 r., dzień dekretu o Reformie Rolnej, którym zlikwidowane zostało obszarnictwo i ugruntowane zostało indywidualne chłopskie gospodarstwo. (oklaski). 2 stycznia 1946 roku dzień ustawowej likwidacji wżysku wielkich kapitalistów i bankierów, dzień niecia przez państwo podstawowych gałęzi gospodarki narodowej, dzień ugruntowania praw spółdzielczości, dzień określenia ram inicjatywy prywatnej. (oklaski).

Te trzy daty wyznaczały podstawy gospodarczo-ustrojowe Polski demokratycznej. W onarciu o te podstawy z całą energią, przedsiębiorczością, wytrzymałością i ofiarnością, na jaką nas stać, budować będziemy wielki gmach polskiej narodowej gospodarki. I mimo wszelkie trudności, przeciwności i przeszkody zbudujemy go! (długotrwałe oklaski).

Jubileusz Romualda Gierasieńskiego

Dnia 6 stycznia 1946 r. odbędzie się w Łodzi w kinoteatrze „Polonia” (ul. Piotrkowska 67) jubileusz 40-to lecia pracy scenicznej Romualda Gierasieńskiego.

Początek kariery artystycznej Gierasieńskiego sięga roku 1902, kiedy to jubilat rozpoczął swoją pracę artystyczną na deskach scenicznych jako... tancerz baletowy. Tańczył wtedy w parze z obecnym baletmistrem prof. Eugeniuszem Koszutskim. Później przyszedł epizody i małe role w operetkach, wodewiłach i komediach, wszystkie o podkładzie charakterystycznie-komicznym. Niemniej jednak Gierasieński, mimo swej vis comica grał i w dramacie, mianowicie w Łodzi za dyrekcji Bolesławskiego w nieistniejącym już dziś teatrze przy ul. 11 Listopada 16. O wszechstronności talentu Gierasieńskiego świadczy i to, że śpiewał już Jontka w „Halce”, co prawda zastępco i w objazdowym teatrze, nie mniej z niechcym powodzeniem. Po tych początkach Gierasieński już jako zdecydowany komik występuje w teatrach rządowych w Warszawie pod dyrekcją Słowińskiego w „Farsie” i w „Bagateli”. Następnie pracuje pod dyrekcją Szyfmana w Teatrze Polskim. Wybuch wojny 1914—18 był jednocześnie początkiem kabaretu literackiego w Polsce. W tych to kabaretach jak „Miraż”, „Czarny Kot” i „Stażeryk” występuje Gierasieński jako monologista niedościgniony w tym rodzaju. Pisali dla niego monolog Tuiwim, Tom i Mar, czołowi autorzy kabaretu owych czasów. Po wojnie — „Qui pro quo”, „Morskie Oko”, „Karuzela” i „Cyrułik”. W międzyczasie Gierasieński organizuje zespół i objeżdża Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, jest w Paryżu — wszędzie serdecznie witany przez Polonię, dla której te występy były przeznaczone. Również i o filmie nie zapomina Gierasieński: „Ada to nie wypada”, „Królowa przedmieścia”, a za niemych filmów w wielu krótkich komediach i farsach zawsze rozśmieszał i bawił nierzadko wzruszał do łez, prawdziwi, jak się to mówi, ulubieniec publiczności. Przez cały czas okupacji Romuald Gierasieński nie występował ani razu, mimo licznych propozycji i nacisku ze strony propagandy niemieckiej.

Czytelnicy pisza

Wzorowi kolejarze

Zalutując różne sprawy naszej instytucji wypada mi dość często jechać kolejami. W tym tygodniu, po dość długiej przerwie, jechałem trasą Katowice — Częstochowa. Trzeba z zadowoleniem stwierdzić, że rzuca się w oczy kłopotliwa zmiana w sprawności pracy kolejarzy. W natłoczonym po brzegi wagonie dają się słyszeć słowa pełne uznania. Pociąg zjechał na stację Częstochowa bez minuty spóźnienia. Wszystkim pasażerom ciselo się na usta pytanie: jeśli tak punktualnie kursują pociągi na takiej trasie, to wobec tego dlaczego taki stan nie może zaistnieć w całym kraju — wzdłuż i szerzej całej Polski? Na to ja po przez „Głos Robotniczy” publicznie odpowiadam: Dlatego tak jest na tej trasie, bo pracują tu uświadomieni obywatele-kolejarze i czynią największy wysiłek, by zlikwidować wszelkie niedociągnięcia. Na każdej stacji pilnowali porządku konduktorzy, by szybko wsiadać i wysiadać. Nie żalowali trudu. Każdy podróżny z łatwością to stwierdził. Najlepiej zaś wywiązał się ma-

DROGĄ PRZEMIAN DZIEJOWYCH
Dokończenie orędzia Prezydenta Bieruta

Demokracja może opierać swą trwałość tylko na jedności, sojuszu i współdziałaniu wszystkich warstw ludowych. Zabezpieczenie tej solidarności oznacza pokój wewnętrzny i rozkwit, jej rozbięcie — walkę i osłabienie Rzeczypospolitej. Oczywiście, nie jesteśmy hezideowymi pacyfistami i nie chcemy głosić pokoju z tymi, którzy mają w zanadru nóż bratobójczy, albo z tymi, którzy chcą wyszabrować z uszczuplonego miłątku narodowego jak największą i wymagać się przed jakakolwiek ofiarą dla dobra Rzeczypospolitej. Na odwrót. Hasło solidarności i pokoju wewnętrznego, którego pragniemy, wymaga właśnie, aby jak najrychlej i bez pardonów wypędzić przez brzołę społeczeństwa

naszej wszystkich szkodników dobra ogólnonarodowego. Pokój osiąga się tylko przez walkę ze złymi, wstecznymi siłami, które go zakłócają. W ten sposób narody demokratyczne osiągnęły pokój światowy, w ten sam sposób demokracja polska zabezpieczy pokój w Ojczyźnie. W drugą rocznicę Krajowej Rady Narodowej, która w pamiętną noc sylwestrową wskazała Narodowi Polskiemu słuszną i zgodną z jego potrzebami drogę wyzwolenia, która wytknęła mu kierunek twórczej, pokojowej pracy nad odbudową i odrodzeniem Rzeczypospolitej — złożmy sobie serdeczne życzenia Rodacy, abyśmy wiernie i solidarnie kroczyli tą drogą doniosłych

przemian dziejowych dla szczęścia i pomysłowości ogólnej, dla utrwalenia powszechnego pokoju, dla mocy i rozkwitu naszej Ojczyzny. Najserdeczniejsze pozdrowienia składam dziś w imieniu całego Narodu Polskiego matkom, wdowom i sierotom po tych żołnierzach Wojska Polskiego, którzy życie swoje złożyli w walce o niepodległość Ojczyzny — oraz rodzinom wszystkich bojowników, którzy padli na posterunku swej służby państwowej i publicznej z ukrytej ręki wrogów Demokracji. Gorąco pozdrawiam w dniu noworocznym wszystkich inwalidów wojennych, wszystkich żołnierzy i oficerów naszego Wojska, żołnierzy i oficerów Milicji Obywatelskiej, wszystkich urzędników i pracowników państwowych i samorządowych, pełniących wierną służbę dla Rzeczypospolitej.

Wspólne zebranie PPR-owców i PPS-owców

w Rzeź i Miejskiej domaga się usunięcia Niemców z prywatnych zakładów masarskich i zatrudnienia czeladników rzeźniczych Polaków

17 grudnia odbyło się w Rzeźni Miejskiej wspólne zebranie PPR, PPS i sympatyków. Po referacie tow. Jaszczurskiego z P. P. S. na temat „Wschód i zachód” i przemówieniu tow. Pokorskiego o współpracy obu partii robotniczych, rozwinęła się szeroka dyskusja. Wszyscy mówcy wypowiedzieli się za ścisłą współpracą obydwu partii robotniczych. Zebrani poruszyli sprawę zatrudnienia robotników Niemców w prywatnych warsztatach rzeźniczych.

Liczni mówcy stwierdzili, że jest jeszcze wiele niezatrudnionych czeladników rzeźniczych — Palaków — zdemobilizowanych i powracających z zachodu. W związku z tym została jednomyślnie przyjęta rezolucja, w której zebrani domagają się od czynników miarodajnych usunięcia z zakładów rzeźniczo-wędliniarskich zatrudnionych Niemców.

Dla tych, którzy nie mogli się uczyć

Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego (Wydział Szkół Średnich Ogólnokształcących) podaje do wiadomości, że z początkiem drugiego półrocza szkolnego, tj. od 1 lutego 1946 r. zamierza uruchomić pierwsze klasy gimnazjum ogólnokształcącego z półrocznym kursem nauki (o ustroju semestralnym) dla tej młodzieży, która podczas wojny nie mogła korzystać z normalnej nauki, ani też pobierać nauki w kompletach tajnego nauczania, a obecnie z powodu przekroczonego wieku nie może uczęszczać

do normalnych klas z młodzieżą w przepisowym wieku szkolnym. Kandydaci (tki) urodzeni w 1929 r. z odpowiednim przygotowaniem w zakresie 6 klas szkoły powszechnej, mogą zgłaszać się do zapisu do I klasy semestralnej gimnazjum ogólnokształcącego w terminie do 15 stycznia 1946 roku w tych zakładach na terenie Okręgu, które takie klasy zamierzają uruchomić, a w mieście Łodzi w następujących szkołach:

- IX państwowe gimnazjum koedukacyjne — Pabianicka 34.
 - X państwowe gimnazjum koedukacyjne — Szpitalna 9.
 - XI państwowe gimnazjum koedukacyjne — Krawiecka 5.
 - XII państwowe gimnazjum koedukacyjne — Orzeszkowej 31.
 - XVII państwowe gimnazjum koedukacyjne — Śródmiejska 41.
 - XVIII państwowe gimnazjum koedukacyjne — Targowa 65.
 - XIX państwowe gimnazjum koedukacyjne — Pomorska 105.
 - XX państwowe gimnazjum koedukacyjne — Wólczańska 121.
 - XXI państwowe gimnazjum koedukacyjne — Łęczyska 13.
 - XXII państwowe gimnazjum koedukacyjne — Legionów 15.
 - XXIV państwowe gimnazjum koedukacyjne — Ruda Pabianicka.
- KURATORIUM.

Władysław Pawlak

36)

Łódź w latach grozy

(Powieść z życia robotników łódzkich w okresie okupacji)

Za nią, korzystając z zamieszania, Nowakowa widząc, że Różi i dziewczynce, którą trzymał za rączkę jeden z umundurowanych, nie już nie pomoże, chwyciła chłopca za rękę tak jak stał i zbiegła z nim po schodach. Chłopiec zrozumiał intencję babki i o ile małe nóżki wydołały, biegł cały siny i blade z przerażeniem.

— Boję się, babciu! boję się, babciu! — wymawiał bezustannie.

Lecz jeszcze Nowakowa nie wybiegła z bramy, kiedy opryszki w mundurach spostrzegli brak chłopca i dwóch skoczyło za nią. Nowakowa, będąca już na ulicy, posłyszała za sobą tupot nóg. Obejrzała się i serce w niej tak zabiło, że zdawało się jej, że padnie martwa. Chłopczyk też zobaczył, że ich ścigają i wzięły nóżki dreptały prawie, nie dotykając ziemi, a kiedy pogoń była tuż, tuż i słyszał groźne wołanie o zatrzymanie, wyrwał się z ręki babki i leciał jak to piskiele, kiedy z gniazda wypadnie i chociaż skrzydełka rozpostrze, to ciężar własnego ciała prędzej je ciągnie ku ziemi aniżeli ono latać zdola.

Essmani dopędzili Nowakową, chwilę przy niej stanęli, kopnął ją jeden, twarzą w śnieg padła, buciurami podkutymi kopali ją gdzie popadło i pogнали za dzieckiem, które osiągnęło już zbieg ulic, nie zważając na ogromny

ruch na skrzyżowaniu, przebiegło na drugą stronę ulicy pomiędzy mknącymi samochodami, wozami i cizbą ludzką.

Essmani nie ratowali tak, jak uciekające dziecko własnej wolności i na zbiegu przystanęli, by przeczekać natłok pojazdów i gdy przebiegli przez jezdnę, dziecko zniknęło im z oczu. Nie widzieli, czy pobiegło prosto, czy skręciło i w którą stronę. Poruszyli całą ulicę, pytali, szukali, biegali w jedną i drugą stronę i zmuszeni byli wracać bez chłopca, a nawet i Nowakowej nie było na tym miejscu, na którym ją zostawili.

Na śniegu były tylko ślady krwi, jak wszędzie, gdzie oni przejeżdżali.

U Kurpików tego wieczoru, chociaż kanonika była czerwona i lampa jasno świeciła, było tak ciężko, tak bardzo ciężko. Mówić się nie chciało, myśleć się nie chciało, nie chciało się nawet istnieć, żyć.

Była Zawadzka i Janiakowa, była malarka i inni z sąsiadów i sąsiadek, cały wieczór ktoś przychodził i wychodził. Wsuwali się po cichu, by drzwi nie skrzypnęły, by się uszczęściło tych po Kamińskich i każdy tylko głową kiwał lub powiedział słowo, dwa, po cichu, szeptem...

— Pani Kurpikowa — mówiła Zawadzka — jak tak nieraz a i dzisiaj pomyślę, to przycho-

dzi mi do głowy, że mój Roman i pani mąż chociaż nie wiadomo gdzie są i co się z nimi dzieje, to jednak lepiej, że ich tu nie ma i nie muszą widzieć i przeżywać tego wszystkiego, co my... I może Bóg tak pokierował, że ich oszczędził, bo nie wiadomo co by się z nimi stało, gdyby tu byli.

— Pani Zawadzka, prawda że może i lepiej, ale to nie żaden Bóg tak pokierował. Miało się tak stać i tak się stało... Po tym wszystkim, co dzisiaj ja widziałam i cała kamienica i po tym, co przeżyłam, doszłam do przekonania, że nie ma żadnego Boga, żądaj sprawiedliwości... Jest tylko siła i słabszy mocniejszemu uloga — nie więcej...

Nastąpiło milczenie, taka cisza, że nawet dzieci były jak odrętwiałe.

— Pani Kurpikowa, Bóg jest i Bóg jest sprawiedliwy i to, co przechodzimy, to kara Boża...

— Kara Boża!.. Za co?.. Nad kim?.. Co Różia albo jej dzieci komu zawiniły?..

— Jezusie, w głowie mi się miesza i to wszystko pomieścić nie może...

— Czy kto pół roku temu mógł pomyśleć o tym co się teraz dzieje?.. Czy komu by, to do głowy przyszło?..

— Czy też Różie dowiedzieli żywą do szpitala? — Biedny Edek ani wie, ani mu się przysniło się tu z jego rodziną i jego domem stało? — On w niewoli, ona może gdzieś w szpitalu albo już nie żyje, dziewczynkę zabrali do ghetta, a chłopak, jak kamień w morzu, zginął.

— Czy też oni kiedy odnajdą się, jak się to wszystko skończy?

Kina

„Polonia” — Piotrkowska 67 i „Tęcza” — Piotrkowska 108. Film produkcji francuskiej „Wieżenie bez krat”. „Wisła” ul. Przejazd 1, „Bałtyk” ul. Narutowicza 20, Komedia miłosnych nieporozumień „Cztery serca”. „Gdynia” Przejazd 2 i „Adria” Główna 1 Film polski dramat z życia tancerek „Strachy”. „Stylowy” Kilińskiego 125 wspaniały film prod. francuskiej „Jej pierwszy bal”. „Włókniarz”. Zawadzka 16 arcyzabawna komedia polska „Piętro wyżej”. „Hel”, Legionów 2-4, amerykańska komedia „Niesforna dziewczyna”. „Tatry”. Sienkiewicza 40 i „Przedwiośnie”. Zeromskiego 74-76 przepiękny amerykański film muzyczny „Pieśniarz Zachodu”. „Wolność”. Napiórkowskiego 16 i „Roma” Rzgowska 86 polski film sensacyjny „Tajemnica panny Brinx”. „Robotnik”, Kilińskiego 178 komedia produkcji polskiej. „Jaśnie pan szofer”. „Zecheta” Zgierska 26, najwspanialsza komedia amerykańska „Subretka”. „Record” Rzgowska 1 sensacyjny film szpiegowski prod. radzieckiej „Pojedynek”. „Muza” Ruda Pabianicka, polski film dramatyczny „Druga młodość”.

Początek seansów w dni powszednie o godz. 16, 18 i 20, w niedziele i święta o godz. 12, 14, 16, 18 i 20. Kina: Polonia, Hel, Adria, Bałtyk, przedwiośnie i Roma rozpoczynają seanse o pół godziny później.

— Co też ta biedna Nowakowa teraz robi? — Leży na łóżku i o święcie nie wie... — Może to i lepiej dla niej... — Pani Kurpikowa — mówiła Janiakowa — byłam tam teraz u niej i nie wiem, ale zdaje mi się, że już jej godziny policzone... — Czy też to już najgorse cośmy przeżyli? I co też z nami wszystkimi jeszcze będzie?.. — I mówić tu o jakimś Bogu i nawet że jest sprawiedliwy, kiedy Go nie ma, nie było i nie będzie i to wszystko co nas o Nim uczyli i mówili, jest kłamstwem, niczym więcej.

Wszyscy zamyslili się i znowu nikt nic nie mówił, zapadła cisza i nie tylko u Kurpików, lecz w całej kamienicy, a nawet w mieście całym...

Pusto i glucho było na prawie czarnych ulicach. Lamy już przez całą zimę świeciły się tylko na skrzyżowaniach ulic, tramwaje sunęły jakby gęsiego, wlokąc się w tu szarżynie o zwolnionym biegu. Węgla brakowało wszędzie i całe życie miasta było sparaliżowane. Ani jedno okno nie błyszczało światłem, pomimo odwołania zaciemnienia. Ludzie wczesnie kładli się spać, a wiele izb stało pustką po wysiedlonych i aresztowanych. Wystawy sklepowe były próżne i ciemne i nie rozświetlało miasta, które z nastaniem mroku było czarne, ponure, ulice bezładne i tylko umundurowanych osobników można było napotkać.

Smutna była i tragiczna rzeczywistość ludzka i smutek leżał jak czarny, ponury cień na Łódź całą.

(d. c. d.)

Kronika Łódzka

Zebranie PPR-owców z Widzewa

W sobotę 5 stycznia o godz. 17 odbędzie się ogólne zebranie wszystkich członków Polskiej Partii Robotniczej dzielnicy Widzew. Stawiennictwo obowiązkowe. Komitet dzielnicowy PPR Dzielnicy Widzew.

Konferencja nauczycieli PPR-owców

Komitet Wojewódzki Polskiej Partii Robotniczej - Wydział Propagandowy - łącznie z Komórką Nauczycielską w Łodzi organizuje konferencję nauczycieli peperowców województwa łódzkiego 3, 4 i 5 stycznia 1946 r.

Konferencja odbędzie się w Komitecie Wojewódzkim PPR w Łodzi ul. Sienkiewicza 49a (Świeżlica). Noclegi i wyżywienie zapewni... Początek konferencji dn. 3.1 1946 r. o godz. 10 rano.

Uwaga, piekarze!

Komitet Dzielnicowy Śródmieście Prawa powiadamia wszystkich piekarzy, członków Polskiej Partii Robotniczej, że w dniu 3 stycznia 1946 r. odbędzie się zebranie w lokalu przy ul. Gdańskiej 75 o godz. 17.

Posiedzenie w Towarzystwie Lekarskim

W piątek dnia 4 stycznia 1946 r. o godz. 18.30 odbędzie się w sali wykładowej PZH, ul. Wodna 40. Posiedzenie Towarzystwa Lekarskiego z następującym porządkiem dziennym: 1. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia. 2. Krótki pokaz przypadku duru powrotnego. 3. Przypadek postępującej twardziny skóry. 4. O zarazkach przesączalnych.

Podziękowanie

Komitet Rodzicielski przy szkole powszechnej Nr 42 w Łodzi składa podziękowanie PPR Dzielnicy Prawej Górnicy za okazaną pomoc przy zbiorze darów na gwiazdkę dla dzieci szkolnej. Również dziękuje Komitet wszystkim firmom, które zaofiarowały materiały na ubranka, przedzę na swetry, flanelę na bieliznę, koce, szale i filc na pantofle - w ten sposób przyczyniły się do obdarowania nimi 239 najbardziej potrzebujących dzieci. Za ofiarowane przez firmy pieniądze zakupiono słodycze, ciastka i jabłka, którymi obdarzono 474 dzieci. Z tych słodyczy i paczek towarowych szkoła Nr 42 zaofiarowała szkole wieczorowej Nr 11 - 8 paczek z towarami i 44 paczek ze słodyczami.

Teatry

TEATR KAMERALNY

Domu Żołnierza - Przejazd 34.

Ostatni tydzień „Pygmalion” G. B. Shawa z Karoliną Lubieńską w roli Elizy. - Początek przedstawienia o godz. 19.15. W najbliższych dniach premiera komedii pióła Tadeusza Rittnera pt. „Głupi Jakób” z Ludwikiem Sempolińskim w roli Teafila.

„WODEWIL” Ogródowa 18 b. Teatr Popularny. Teatr garnizonu Modliń. Dziś i codziennie o godz. 19.15. Dla wszystkich! Krakowskie Zuchy. W niedzielę i święta 2 przedstawienia o godz. 16 i 19.15.

Ceny mięsa, tłuszczu i wyrobów masarskich ustaliła społeczna Komisja Kontroli Cen. - Kto pobiera wyższe ceny będzie karany

Spółeczna Komisja Kontroli Cen na posiedzeniu w dniu 20 grudnia 1945 r. ustaliła z Cechem rzeźniczo-wędliniarskim w Łodzi następujący cennik na mięso, tłuszcz i wyroby masarskie:

| | |
|-----------------------------|---------|
| Wieprzowina bez dokładki | zł. 200 |
| Szab | „ 220 |
| Baleron | „ 220 |
| Słonina | „ 260 |
| Sadło | „ 260 |
| Wołowina | „ 120 |
| Wołowina bez kości | „ 160 |
| Baranina | „ 120 |
| Cielegina | „ 140 |
| Poledwica wołowa | „ 180 |
| Sucha polska | „ 420 |
| Kaszanka z kaszy tatarskiej | „ 140 |
| Salceson | „ 240 |
| Salceson czarny | „ 280 |
| Kielbasa obsuszana | „ 320 |
| Mysłowska | „ 320 |
| Słonina paprykowana | „ 380 |
| Słonina wędzona | „ 380 |
| Kabanosy | „ 320 |
| Lój bydły nerkowy | „ 180 |
| Metka | „ 380 |
| Kielbasa litewska obsusz. | „ 320 |
| Kielbasa moskiewska | „ 380 |
| Kielbasa sękana | „ 220 |
| Kielbasa krajana | „ 220 |
| Pasztetowa | „ 280 |

| | |
|-----------------------------|-------|
| Serdelki | „ 320 |
| Podgarlana | „ 160 |
| Czarna | „ 160 |
| Kaszanka z kaszy jęczm. | „ 80 |
| Krakowska | „ 280 |
| Szynka gotowana | „ 420 |
| Szynka sur. wędz. bez kości | „ 420 |
| Baleron gotowany | „ 420 |
| Baleron surowy | „ 380 |
| Boczek surowy wędzony | „ 320 |
| Boczek gotowany wędzony | „ 380 |
| Szmalce | „ 320 |
| Poledwica surowa wędzona | „ 420 |
| Kielbasa surowa | „ 280 |
| Rolada | „ 280 |
| Parówki | „ 320 |
| Salami suchy | „ 480 |
| Salami miękki | „ 380 |
| Kielbasa szynkowa | „ 320 |

Powyzsze ceny sa obowiazujace dla handlu detalicznego - prywatnego od dnia ogłoszenia az do odwołania. W sklepach spożywczych ceny wymienionych artykułów nie mogą przewyższać cen podanych w cenniku. W wypadku pobierania cen wyższych na wyszczególnione artykuły należy powiadomić Wydział do Walki z Lichwą i Spekulacją Inspektoratu Ochrony Skarbowej w Łodzi, ul. Ogródowa 15 pokój 356.

Inspektor Ochrony Skarbowej.

Wozy, dorożki, rowery rejestruje oddział Ruchu Zarządu Miejskiego

W celu ograniczenia czynności, wykonywanych dotychczas przez różne wydziały w dziedzinie ruchu drogowego i dla uregulowania kompetencji Oddziału Ruchu Drogowego Wydziału Technicznego Zarządu Miejskiego w Łodzi, Prezydent miasta ob. K. Mijał zarządził co następuje:

- 1) Wszelkie czynności, związane z udzielaniem zezwoleń na sprzedaż uliczną w kioskach i szafkach oraz rejestracją wozów, dorożek i rowerów, przechodzą z dniem 1 stycznia 1946 roku do Oddziału Ruchu Drogowego Wydziału Technicznego; Wydział Podatkowy pobiera opłatę i wydaje karty rejestracyjne dopiero po okazaniu przez petenta zezwolenia na handel w kioskach i szafkach, wydanego przez Wydział Techniczny.
- 2) Na ul. Piotrkowskiej od pl. Wolności do ul. Marsz. Stalina (Główniej) mogą być ustawione przy każdej przecznicy po przekątnej tylko jeden kiosk z papierosami i jedna szafka z gazetami i to po stronie, nie mającej przystanku tramwajowego.
- 3) Powołuje się przy Wydziale Technicznym (Oddział Ruchu Drogowego) Komisję, złożoną z przedstawicieli Oddziału Ruchu Drogowego Związku Zawodowego Woźniców i Komendy Milicji Obywatelskiej; zadaniem tej Komisji będzie dokonywanie przeglądu rejestrowanych wozów, dorożek i rowerów oraz egzaminowanie woźniców i rowerzystów.
- 4) Wydział Podatkowy zajmie się przygotowaniem tabliczek dla wozów i numerków dla rowerów oraz pobierze opłaty za zużycie druków od petentów, którzy uzyskują przychylną ocenę wspomnianej wyżej Komisji; prawo kierowania pojazdami i tabliczką rejestracyjną wydaje Oddział Ruchu Drogowego.
- 5) Wydział Przemysłowy przy wydawaniu

zezwoleń na handel obnośny obowiązuje jest zasięgnięciem wiążącej opinii w tym względzie Oddziału Ruchu Drogowego, a Wydział Podatkowy karty rejestracyjne na handel obnośny winien zapatrzyć w klauzule, że handel ten uprawiać można tylko na ulicach, do których nie ma zakazu ze strony władz miejskich.

Co usłyszemy przez radio

6.55 W-wa. 8.15 Program na dzisiaj. 8.20 Komunikaty i ogłoszenia. 8.25 Rezerwa. 8.30 Skrzynka poszukiwania rodzin. 8.45 Codzienny odcinek powieściowy: „Płocówka” Bolesława Prusa. 9.00 Przerwa. 11.55 Komunikat meteorologiczny. 11.57 W-wa. 13.50 Przerwa. 14.30 Symfonia Cezarego Francka z płyt. 15.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 15.05 Czytamy gazety. 15.15 Płyty. 15.20 Przemówienie wiceprezesa Woj. Zarz. Stron. Lud. ob. posła Piotra Szymanka. 15.30 Audycja dla robotników: 1) Uczmy się - pog. Władysława Janiaka, 2) Pokłosie świątowych zjazdów młodzieży - pog. Feliksa Bąbola. 3) Płyty. 16.00 W-wa. 18.50 Rozmaitości. 19.00 W-wa. 19.15 Płyty. 19.50 W-wa. 21.30 Recital fortepianowy prof. Stanisława Szpinalskiego. 22.00 Koncert rozrywkowy. 22.30 W-wa. 23.00 Zakończenie audycji i Hymn do godz. 23.05.

OGŁOSZENIE
Zakład Oczyszczania Miasta podaje do wiadomości, że do pobierania opłat za czystość, związane z wywożeniem śmieci i fekalij są upoważnieni tylko inkasanci Przedsiębiorstwa, zaopatrzeni w odpowiednio legitymacje.

Wszelkie wykonane roboty winny być potwierdzone przez administrację domu lub dozorcę na bloczkach, które są w posiadaniu st. robotnika.
Łódź, dnia 2 stycznia 1946 roku.
Zarząd Miejski w Łodzi.

OGŁOSZENIE
Wydział Wojskowy Zarządu Miejskiego w Łodzi podaje do wiadomości, że Szkoła Samochodowo - Motocyklowa „Lunek”, znajdująca się pod kuratela R.K.U Łódź, Miasto, rozpoczyna nowy kurs od dnia 10 stycznia 1946 roku.
Zapisy przyjmuje sekretariat szkoły przy ul. Piotrkowskiej 53.
Łódź, dnia 2 stycznia 1946 roku.
Zarząd Miejski w Łodzi.

OGŁOSZENIE
Zarząd Miejski w Łodzi - Wydział Gospodarczy ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie i dostawę z powierzonych materiałów 40.000 sztuk domowych książek meldunkowych.

Z warunkami przetargu, wzorami książek i opisem wykonania zapoznać się można w Wydziale Gospodarczym ul. Legionów Nr. 10, pokój 23.
Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na wykonanie domowych książek meldunkowych” należy składać w biurze Wydziału Gospodarczego Legionów Nr. 10, pokój Nr. 22 do g. 11-jej dnia 10 stycznia 1946 roku.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 10 stycznia o godzinie 12-jej.
Łódź, dnia 2 stycznia 1946 roku.
Zarząd Miejski w Łodzi.

Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Administracji Publicznej Nr. 2167/Wojsk. z dnia 7 grudnia 1945 roku zarządzam usunięcie murówanych, drewnianych itp. osłon okien i drzwi piwnicznych, służących celom przeciwlotniczym, a znajdujących się na chodnikach ulicznych. Właściciele nieruchomości posesji na terenie m. Łódź, winni w terminie do dnia 1 lutego 1946 roku, usunąć wyżej wymienione osłony przeciwlotnicze. Niestosujący się do powyższego zarządzenia będą pociągnięci do odpowiedzialności karnej, z art. 21 ustawy z dnia 7. 10. 1921 o przepisach porządkowych na drogach publicznych, przewidującego karę w postaci grzywny do 1000 złotych lub aresztu do 6 tygodni, albo obu tych kar łącznie.

Łódź, dnia 2 stycznia 1946 roku.
Za Prezydenta Miasta
(-) Bolesław Nowicki
Przewodniczący Wydziału Technicznego

AKCJA PROMIOWA
DLA DZIECI CZYTELNIKÓW
„GŁOSU ROBOTNICZEGO”
KUPON Nr. 9
Wyciąć i zachować

Mira Zimińska
Ludwik Sempoliński
Kazimierz Rudzki
w „Wielkiej Odwilży, humoru i piosenki”
STUDIO MUZYCZNE - ul. Traugutta 1
(Telefon 176-82)
Początek o godz. 19.30 - w Niedziele dwa przedstawienia o godzinie 17 i 19.30. Przedsprzedaż codziennie od g. 10 rano

Surowce dla Przemysłu Włókienniczego
A. SZYMCAK-PRZEDPELSKI i S-ka
sp. z ogr. odp.
Łódź, Południowa 64, tel. 132-48
Skup i sprzedaż odpadków włókienniczych, szmat, czyszciami i makulatury. - Biura Zakupu w większych miastach i na ziemiach odzyskanych.

Ogłoszenia drobne
Lekarze
Dr. med. E. MIKULICZ
lekarz-dentysta ze Lwowa, specjalista w leczeniu chorób dziąseł i jamy ustnej. Zawadzka 17.
LEKARZ
ginekolog - akuszer
Traugutta 9.

Zagubione dokumenty
ZGUBIONO palcówkę Marii Skweres. Pa. białce, Legionów 2.

ZGUBIONO kartę rejestracyjną szewską na nazwisko Bruszewskiego Jana. Limanowskiego 73

ZGUBIONO palcówkę, kartę rejestracyjną R.K.U. Morzyszka Zdzisława, Pabianice, Żwirki-Wigury 13.

ZGUBIONO palcówkę na nazwisko Szymanski Józefa, Śródmiejska 52/36.

ZGUBIONO kartę repatriacyjną i zaświadczenie szkolne. Szczepańska Jana. Fabryczna 9/30.

ZGUBIONO kartę repatriacyjną na nazwisko Algieria Szymona.

UNIEWAŻNIA się zgubioną kartę repatriacyjną Woroneckiej Zołi.

ZGUBIONO kartę repatriacyjną na nazwisko Różyckiego Józefa, Grabowa 3/4.

ZGUBIONO legitymację partyjną PPR Glińskiego Jerzego.

Kupno i sprzedaż
KETTELMASZYNE - szepiarke, inną, nawet uszkodzoną prywatnie kupię. Wólczańska 13. Dozorca.

RADIO sprzedam Teresy 30b. Sabaciński dojazd 5 lub 11 (Juljanów).

KUPUJEMY materiały krawiatowe i popeliny koszulowe Wytwórnia krawatów Piotrkowska 136.

EMALIOWANE naczynia kuchenne, kołły emalowane oraz łyżki wszelkiego rodzaju sprzedaje Hurtownia Łódź Rzgowska 3 przy Placu Reymonta. Ceny hurtowe. Tel. 132-28.

DO SPREDAANIA S-cio miesięczny chart. Krucza 12/2.

SPREDAAM futro damskie. Wiadomość: 11-go Listopada 58 (Kawiarnia).

Zaofiarowane prace
SPOŁDZIELNIA Wydawn. „Książka” poszukuje kobiety do sprzątania. Zgłaszać się Spółdzielnia Wydawnicza „Książka” - Wydział Ogólny - Piotrkowska 85 II p. pokój nr. 2 w godz. -10-12.

RUZNE
ZAMIAST wydatków na noc sylwestrową składam w darze 500 zł. dla sierot po poległych Polakach w walce z okupantem Lipczyński - Zgierz.

SKRADZONO kartę rozpoznawczą na nazwisko Smakuszewskiej Henryki Zeromskiej go 24/5a.

ZGUBIONO złotą bransoletę. Oddać za wysokim wynagrodzeniem 1 Maja 28 m. 24.

AKCJA PROMIOWA cerownia Janiny Retmanczyk. Łódź. Zawadzka 14.

SKRADZONO zaświadczenie o złożeniu wniosku o rehabilitację na nazwisko Franciszka Filipowskiego, wydane przez Sąd Grodzki w Pabianicach za Nr. R. 149/45.

SKRADZONO kartę rozpoznawczą Łakomiek Janiny i kartę meldunkową z domu Przedzalniana 88.

SKRADZONO dokumenty Franciszki Ulatowskiej ul. Mazowiecka Nr. 63, proszę o zwrot.

KSIĘGOWY - bilansista znający wszystkie systemy przyjmie prace stałą lub godzinny Zgłoszenia pod „Rutynowany”.

SKRADZONO kartę repatriacyjną Kozłowskiego Franciszka. Wiesz Beziekiery gm. Grabów Łęczycki.

SKRADZIONO palcówkę, kartki żywnościowe legitym. Zw. Zaw. i legitym. PPR. Graczyk Wandy; oraz legitym. Zw. Zaw. Bartochowskiej Heleny.

SKRADZIONO kartę rejestracyjną z R.K.U. Marciniaka Wacława.

SKRADZIONO książeczkę wojskową i palcówkę na nazwisko Romosin Henryk Kamieniara 4.

KUPUJĘ materiał, druty, bambus, wszelkie dodatki parasolnicze oraz skóry wetówne, rybne. Łódź, Piotrkowska 118. Wytwórnia parasoli

BATERIE „Centra”, pasty do obuwi, bibułka „Solali”, sznurowadła i itp. najtaniej w firmie „Reklama” Łódź, Piotrkowska 45 (w podwórzu).

ZAGINAŁ wilk duży, czarny, podpalany. Uprasza się o odprowadzenie za wynagrodzeniem, Lipowa 83, A Lesz.

SKRADZIONO kartę rozpoznawczą i kartę rejestracyjną na stragan na nazwisko Pawlickiego Szczepana. Legionów 6/5.

UNIEWAŻNIA się skradziona palcówkę Pawenty Józefa, oraz świadectwo konia Pawenty Aleksandra. W.les Jerwonke gm Puczniew.

Lokale
STUDENT poszukuje pokoju, możliwe przy rodzinie. Oferty do adm. pod „Ignacy”

ODSTAPIĘ sklep z urządzeniem nadejający się na każdą branżę. Wiadomość: 11-go Listopada 58 (Kawiarnia).

POSZUKUJĘ sklepu śródmieście. Oferty „Głos Robotniczy” Nr. 1235.

CENY OGŁOSZEŃ Drobne: za wyraz petiowy poza tekstem - 5 zł. Inne ogłoszenia: za 5 mm - 10 zł. w tekście - 21 zł. - W numerach dzielnicy - 50 procent drożej.

Wydawca: Woj. Komitet PPR w Łodzi, Komitet Redakcyjny. Red. i Adm. Łódź Piotrkowska 86. Tel.: 254-21. Drukarnia Zakł. Graf. Spółdzielni Wydawniczej. D-08046